

Sygn. akt II C 258/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Sałaj – Alechno

Protokolant: Szymon Zapala

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko M. K.

I. utrzymuje w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie w dniu 6 sierpnia 2018r. w sprawie sygn. II Nc 253/18;

II. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu ponad kwotę kosztów wynikającą z nakazu zapłaty opisanego w pkt. 1.

Sygn. akt II C 258/19

UZASADNIENIE

Powód J. K. (1) w dniu 27 czerwca 2018 r. wniósł pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko M. K. o orzeczenie nakazem zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2018 r. do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 29 maja 2011 r. strony zawarły bezterminową pisemną umowę pożyczki, na podstawie której powód zobowiązał się do udzielenia pozwanej pożyczki w kwocie 100.000 zł. Kwota została wydana M. K.. Pozwana ponadto złożyła oświadczenie z 3 stycznia 2017 r., w którym uznała dług i wskazała 29 maja 2018 r., jako datę zwrotu pożyczki, jednak mimo upływu terminu i dwukrotnego wezwania do zapłaty nie wywiązała się z zobowiązania (k. 1-3).

W dniu 6 sierpnia 2019 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym nakazujący M. K. zapłatę na rzecz powoda kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 maja 2018 r. do dnia zapłaty.

Pozwana w zarzutach z 30 sierpnia 2018 r. od nakazu zapłaty wniosła o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że do zawarcia umowy pożyczki nigdy nie doszło, a oświadczenie z 3 stycznia 2017 r. podpisała, będąc w stanie upojenia alkoholowego i przy całkowitym braku świadomości swoich czynów, co z kolei było spowodowane z góry zaplanowanymi działaniami powoda zmierzającymi do uzyskania fałszywego oświadczenia. Wskazała, że w opisanych okolicznościach, niejako dla żartu J. K. (1) podyktował jej, co ma napisać, wiedząc że znajduje się ona pod wpływem alkoholu (k. 27-29).

W odpowiedzi na zarzuty, powód wniósł o wydanie wyroku utrzymującego w całości wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie nakaz zapłaty z dnia 6 sierpnia 2018r. i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 169 -171).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony znają się od wielu lat i przed powstaniem sporu pozostawały w przyjacielskich stosunkach, spotykały się towarzysko. Partner pozwanej, J. L., w latach 2010-2017 był umocowany przez J. K. (1) do zarządzania i administrowania należącymi do powoda nieruchomościami położonymi w W..

(dowód: zeznania świadka H. K. – k. 198- 199, zeznania świadka J. K. (2) – k. 245-246v, pełnomocnictwo z 1.09.2010 r. – k. 172, pełnomocnictwo z 9.12.2010 r. (Rep. (...)) – k. 173, odwołanie pełnomocnictwa z 6.03.2017 r. – k. 175)

W dniu 29 maja 2011 r. strony zawarły bezterminową pisemną umowę pożyczki, na podstawie której J. K. (1) zobowiązał się do udzielenia M. K. pożyczki w kwocie 100.000 zł na zakup mieszkania przy ul. (...) w W.. Kwota w wysokości 20.000 zł została wydana pożyczkobiorcy w gotówce, natomiast pozostała kwota wynosząca 80.000 zł przelana na konto pozwanej w dniu 30 maja 2011 r..

(dowód: oświadczenie pozwanej z 3 stycznia 2017 r. - k. 8, zlecenie polecenia przelewu k. 192, zeznania powoda - k. 247-248)

Zabezpieczeniem zwrotu pożyczki był samochód marki V.. Pozwana przekazała powodowi kartę pojazdu, niezbędną do ewentualnej jego sprzedaży. W późniejszym czasie M. K. wystąpiła do J. K. (1) z prośbą o zwrot karty, gdyż znalazła kupca na ów samochód. Powód wydał kartę, wierząc, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży zostaną następnie przeznaczone na spłatę pożyczki. Do zwrotu kwoty pożyczki jednak nie doszło, co wywołało w powodzie poważne wątpliwości odnośnie rzeczywistych intencji pozwanej i jej dążenia do wywiązania się z długu.

(dowód: zeznania świadka J. K. (2) - k. 245-247, powoda - k. 247-248)

W dniu 3 stycznia 2017 r., podczas wspólnej kolacji w domu J. K. (1) przy ul. (...) w W., w obecności powoda, H. K., J. K. (2) i J. L., pozwana złożyła pisemne oświadczenie, zgodnie z którym uznała dług w wysokości 100.000 zł i zobowiązała się do jego spłaty do dnia 29 maja 2018 r. Nastąpiło to z inicjatywy powoda, który naciskał, aby spisać takie oświadczenie i oznaczyć termin zwrotu pożyczki. Podczas tego spotkania na prośbę pozwanej powód wydał jej dokument umowy pożyczki z 29 maja 2011 r., uznając, że złożone oświadczenie o uznaniu długu i ustaleniu terminu zwrotu pożyczki, będzie dla niego wystarczającym zabezpieczeniem.

(dowód: zeznania świadka H. K. - k. 198-199, zeznania świadka J. K. (2) - k. 245-247, oświadczenie pozwanej z 3 stycznia 2017 r. - k. 8)

Pomimo upływu terminu pozwana nie wywiązała się z zobowiązania. W konsekwencji w wezwaniu do zapłaty z 23 kwietnia 2018 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pożyczki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 maja 2018 r. do dnia zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. M. K. powyższe wezwanie odebrała w dniu 14 maja 2018r. (k. 15). Wobec braku zapłaty powód wystosował ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z 5 czerwca 2018 r. o analogicznej treści. Powód poinformował, że w przypadku braku spłaty zadłużenia w wyznaczonym terminie sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Powyższe wezwanie M. K. odebrała w dniu 8 czerwca 2018r. (k.20). Do dnia wniesienia pozwu pozwana nie zwróciła powodowi kwoty pożyczki.

(dowód: wezwania do zapłaty - k. 9-20)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty wymienione powyżej, które nie były kwestionowane co do ich autentyczności i zostały przez tut. Sąd uznane za wystarczającą dla ustalenia stanu faktycznego, a także w oparciu o zeznania powoda oraz świadków H. K. i J. K. (2), które były ze sobą spójne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła w niniejszej sprawie roszczeń z umowy pożyczki zawartej 29 maja 2011 r. Zgodnie z dyspozycją art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z § 2 tego przepisu umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. Ponadto w myśl art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

W niniejszym postępowaniu stan faktyczny był sporny między stronami. Zgodnie z twierdzeniami J. K. (1) oraz świadków H. K. i J. K. (2) w dniu 29 maja 2011 r. strony zawarły umowę pożyczki w formie pisemnej, co oznacza, że wymóg wyrażony w art. 720 § 2 k.c. został spełniony. Zgodnie bowiem z art. 77(2) k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarczy złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Dokument umowy pożyczki został wydany pozwanej w dniu 3 stycznia 2017 r. Pozwana zaprzeczyła zarówno zawarciu powyższej umowy, jak i otrzymaniu pieniędzy od powoda w formie gotówki, a także wydaniu jej dokumentu samej umowy. Twierdziła, że środki pieniężne przebrane na rachunek bankowy przez powoda przeznaczone były na koszty związane z wykańczaniem mieszkania J. K. (1).

Zgodnie z art. 74 § 1 k.c., zastrzeżenie m.in. formy dokumentowej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Jednak z myśl § 2 tego przepisu mimo niezachowania wymaganej formy dokumentowej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu. Fakt zawarcia umowy pożyczki został udowodniony za pomocą oświadczenia, jakie pozwana podpisała w dniu 3 stycznia 2017 r., w którym wprost wskazała, że: pomiędzy stronami doszło do zawarcia pożyczki 29 maja 2011 r., kwota pożyczki została pozwanej wydana oraz że pozwana zobowiązuje się do zwrotu kwoty 100.000 zł do dnia 29 maja 2018 r. Nadto dowodem na powyższą okoliczność jest dokument przelewu kwoty 80 000 zł na rachunek bankowy pozwanej w następnym dniu po zawarciu umowy pożyczki, tj. 30 maja 2011 r.

W ocenie Sądu, twierdzenia pozwanej oraz zeznania świadka J. L., iż M. K. złożyła oświadczenie z dnia 3 stycznia 2017 r., będąc w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie przez nią decyzji i wyrażenie woli, nie zasługują na uznanie za wiarygodne. Oceny ewentualnych skutków złożenia przez pozwaną powyższego oświadczenia, należy dokonać na podstawie art. 82 k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W niniejszej sprawie M. K. twierdziła, że podczas wspólnej kolacji z powodem oraz świadkami H. K. i J. K. (2) została wprowadzona w stan głębokiego upojenia alkoholowego i w konsekwencji nie była świadoma podpisania jakiegokolwiek dokumentu. Kierując się zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, twierdzenia te należy uznać jedynie za przyjętą linię obrony, którą pozwana obrała wobec braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających prawdziwość jej stanowiska. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego budzą one uzasadnione wątpliwości. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zeznania M. K. odnośnie okoliczności podpisania oświadczenia o uznaniu długu są

sprzeczne i rozbieżne. W zarzutach do nakazu zapłaty zostało wskazane, że powód dla żartu podyktował pozwanej treść oświadczenia, wykorzystując fakt, że znajduje się ona pod wpływem alkoholu. W ramach przesłuchania stron pozwana wskazała natomiast, że ze spotkania nie pamięta właściwie niczego, przypominając sobie tylko, że w pewnym momencie przebywała sama z świadkiem, H. K. i wtedy prawdopodobnie zostało przez nią podpisane owe oświadczenie, podsunięte przez żonę powoda. Przedstawiona na rozprawie wersja wydarzeń miałaby być zgodna z zeznaniem świadka J. L., który oświadczył, że według niego to H. K., podczas nieobecności przy stole z pozwaną, doprowadziła do złożenia przez nią tego oświadczenia. Oczywistym jest, że osoba znajdująca się w stanie upojenia alkoholowego wyłączającego świadomość, nie mogłaby w sposób poprawny, równym piśmem napisać pełnego oświadczenia, jakie spisała i opatrzyła swoim podpisem M. K.. Szata graficzna oświadczenia z dnia 3 stycznia 2017 r., wskazuje że wszystkie słowa są napisane starannie i równo w każdym wierszu, co wyklucza że mogła to pisać osoba po znacznym spożyciu alkoholu. Oczywistym jest także, że nikt dla żartu, nawet będąc w stanie upojenia alkoholowego, nie składałby takiego oświadczenia. Zdaniem Sądu, należy zatem wykluczyć wiarygodność twierdzeń pozwanej i świadka J. L. w zakresie okoliczności złożenia oświadczenia o uznaniu długu i oznaczenia terminu zwrotu pożyczki. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę przedstawione rozważania, brak jest podstaw do przyjęcia, że oświadczenie pozwanej z 3 stycznia 2017 r., zostało złożone w stanie wyłączającym świadomość, a wobec tego jest nieważne. Nadto dodatkowo należy podkreślić, że twierdzenia pozwanej są wewnętrznym sprzeczne w tej części, w której opisuje ona w zarzutach jak powstało oświadczenie, a jednocześnie stwierdza, że dowiedziała się o jego istnieniu z chwilą doręczenia jej w dniu 16 sierpnia 2018 r. nakazu zapłaty. Skoro zatem M. K. przed tą datą nie wiedziała o istnieniu oświadczenia z dnia 3 stycznia 2017r., zastanawiające się że obecnie posiada wiedzę o sposobie jego powstania. Nadto pozwana, oprócz zeznań swojego partnera J. L. nie przedstawiła żadnych dowodów, że przelew kwoty 80 000 zł był wynagrodzeniem J. L. za remonty mieszkań powoda czy też zwrotem wydatków za wykańczanie mieszkania przy ulicy (...). Świadek w swoich zeznaniach był niekonsekwentny, zmieniał je i ostatecznie stwierdził, że wykańczał mieszkanie powoda w lipcu/ sierpniu 2011r., gdyż najpierw w styczniu bądź lutym wykańczał mieszkanie pozwanej, co trwało około 4 miesięcy, a po 2 miesięcznej przerwie, przystąpił do wykańczania mieszkania powoda. Zatem dokonanie przelewu w maju 2011 r. przed przystąpieniem do prac remontowych nie jest wiarygodne, tym bardziej, że jak wynika z ogólnodostępnego rejestru publicznego, jakim jest elektroniczna księga wieczysta, pierwszy lokal mieszkalny z tej nieruchomości został wyodrębniony i jego własność przeniesiona na nabywcę w dniu 19 września 2011r. Okoliczność, którą próbowała wykazać pozwana, zeznaniami świadka P. K., iż po spotkaniu razem z J. L. wracali taksówką z uwagi na spożywanie alkoholu, nie dowodzi jeszcze, iż w chwili składania oświadczenia woli M. K. była nietrzeźwa. Podobnie okoliczność, iż w grudniu 2010 r. powód spotykał się z E. D., nie miała w sprawie żadnego znaczenia. W rozpoznawanej sprawie J. K. (1), aby wykazać zasadność dochodzonego roszczenia, przedstawił dowody w postaci oświadczenia z 3 stycznia 2017 r., zlecenie polecenia przelewu na kwotę 80.000 zł i złożył zeznania zbieżne z zeznaniami świadków H. K. i J. K. (2).

W konsekwencji należało uznać, że strony zawarły umowę pożyczki w dniu 29 maja 2011 r., a kwota pożyczki w wysokości 100 000 zł została pozwanej wydana. Następnie M. K. na mocy skutecznie złożonego oświadczenia z 3 stycznia 2017 r. uznała dług i za zgodą powoda, zobowiązała się do jego spłaty w terminie do 29 maja 2018 r. Roszczenia powoda są zatem w pełni uzasadnione, stąd nakaz zapłaty wydany 6 sierpnia 2018 r., Sąd na podstawie art. 493§ 4 kpc utrzymał w całości w mocy. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§1 kpc., który stanowi że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawniesienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, Nr 1, poz. 21). W świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia

się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisów art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996, Nr 10, poz. 48). Ponieważ zobowiązanie pozwanej, było zobowiązaniem terminowym a termin zapłaty został oznaczony przez strony na dzień 29 maja 2018r., od dnia następnego należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Tym samym pozwana, oprócz kosztów orzeczonych nakazem zapłaty, zobowiązana jest do zwrotu powodowi kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł, stanowiącej różnicę między kosztami zasądzonym w nakazie zapłaty a kosztami ustalonymi na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.